



ŚWIĘTA na Starówce BIELSKO-BIAŁA

JARMARK ŚWIĄTECZNY
Plac Ratuszowy, Bielski Rynek
Plac Wojska Polskiego
12-14.12.2025, 12.00-20.00

W NUMERZE:

BCK - zaproszenia na koncerty

CENTRUM SENIORA
kalendarium na grudzień (str. 4)

„Witkacego granice”
nowa książka Jacka Kachla (str. 5)

**wspomnienia
o Józefie Figlu** [2] (str. 7)

Odwoływano mnie co pół roku..
rozmowa z Bogdanem Traczykiem (str. 8-9)

**Spotkanie z
Andrzejem Linertem** (str. 9)

**Przemoc zaczyna się
od słów** (str. 10)

Czym pachną święta
z poradnika zielarki (str. 11)

**Świąteczny zapach
pomarańczy** (str. 12)

Mikołaj przez cały rok
ścieżkami globtrotera (str. 13)

PROMOCJA



STR. **6**

**PROGRAM
KONCERTÓW
I WYDARZEŃ
TOWARZYSZĄCYCH**



REPERTUAR
ZESKANUJ QR KOD
KUP BILET

scena-bilety.pl

KUP BILETY ONLINE NA KONCERTY W BIELSKU-BIAŁEJ I CIESZYNIE

CAVATINA HALL W BIELSKU-BIAŁEJ
TEATR IM. ADAMA MICKIEWICZA W CIESZYNIE



Grudzień nie ukrywa niczego

Grudzień to mistrz kamuflażu. Niby biało, niby cicho, niby ten sam miesiąc co zawsze - ale jak człowiek wyjdzie na miasto, to natychmiast widać, że wszyscy grają w to samo: „udajmy, że mamy wszystko pod kontrolą”. W sklepach: tłok. W kuchniach: nerwowe podjadanie. W głowach: „czy to wszystko ma sens?”. Grudzień nie ukrywa niczego - ani zmęczenia, ani tęsknot, ani tego, że czasem człowiek chciałby po prostu wyłączyć świat i zostać pod kocem. A jednak właśnie w grudniu zdarzają się najpiękniejsze ludzkie drobiazgi. Ktoś przepuści w kolejce. Ktoś podaruje sąsiadce talerz pierogów. Ktoś przyjdzie, usiądzie i powie: „pogadajmy, bo jakoś mi tak inaczej w tę zimę”. I nagle człowiek odkrywa, że wcale nie chodzi o idealnie wypolerowane sztuczce, ale o to, kto stoi obok, kiedy siadamy do stołu.

Kiedyś w grudniu liczyliśmy gwiazdy, dziś liczymy, co jeszcze musimy zrobić. A może by tak spróbować odwrotnie? Zamiast planować 12 potraw - zaplanować jedno spotkanie z kimś, kogo zaniedbaliśmy. Zamiast kupować kolejny zestaw „prezent idealny” - podarować komuś godzinę rozmowy. Zamiast zastanawiać się, komu co wypada życzyć - powiedzieć komuś szczerze: „lubię cię, dobrze, że jesteś”. Bo grudzień niczego nie ukrywa. I to jest jego największy dar.

Serdeczne życzenia dla Czytelników

Życzymy Państwu, by nadchodzące święta przyniosły przede wszystkim spokój, zdrowie i dobre rozmowy – te, które zostają w pamięci na dłużej niż ślad po barszczu na obrusie. Niech w domach gości ciepło, a w sercach ludzi – bliskość i życzliwość. Dziękujemy, że są Państwo z nami i współtworzą społeczność wokół Senior BB. Do zobaczenia przy stole, w dobrym słowie i w kolejnym numerze, który – jak grudzień – niczego nie musi udawać

Z pozdrowieniami
Redakcja

Czekamy również na opinie dotyczące gazety – chętnie poznamy Wasze sugestie, uwagi oraz pomysły na kolejne artykuły. Jeśli jest temat, który szczególnie Was interesuje lub chcielibyście, abyśmy poruszyli konkretne zagadnienie, dajcie nam znać! Wasze propozycje pomogą nam tworzyć pismo jeszcze lepiej odpowiadające na potrzeby i oczekiwania naszych czytelników. Możecie pisać do nas listy, wysyłać e-maile lub skontaktować się poprzez nasze media społecznościowe. Każda wiadomość jest dla nas cenna!

tel. 506 571 716, e-mail: redakcja@seniorbb.pl

Adres redakcji: 43-300 Bielsko-Biała, ul. Z. Krasińskiego 29



Promocja „Kalendarza Beskidzkiego 2026” już 15 grudnia

Pierwsze spotkanie promujące najnowsze wydanie „Kalendarza Beskidzkiego 2026” odbędzie się 15 grudnia o godz. 18:00 w Domu Kultury im. Wiktorii Kubisz w Bielsku-Białej. Organizatorem wydarzenia jest Towarzystwo Przyjaciół Bielska-Białej i Podbeskidzia.

Dyżur RADY SENIORÓW

czwartek, w godzinach od 11.00 do 13.00
Centrum Seniora, ul. Dmowskiego 6, III piętro
TELEFON - 518 676 301

PROMOCJA



**karczma
ROGATA**
ZAPRASZA

ROGATA



33 810 00 98



Łeszczyńska 40,
43-300 Bielsko-Biała

BB
2026
Bielsko-Biała
Polska
Stolica
Kultury

Krzysztof Musiał – Organy
Paweł Małaszyński – Recytacja

OFFBEAT
ORGAN

Labirynt świata i raj serca

Tekst: Jan Ámos Komenský, Muzyka: Peter Eben

10.12.2025

BIELSKIE CENTRUM KULTURY IM. MARII KOTERBSKIEJ

godz.18.00



PELNAKULTURA.INFO

BILETY: 80 zł - normalny, 30 zł - ulgowy

do nabycia w kasie BCK oraz na www.bck.bielsko.pl

BB
2026
Bielsko-Biała
Polska
Stolica
Kultury

SOUND'N'GRACE
SYMFONICZNIE

BO IDĄ ŚWIĘTA - ŚWIĄTECZNY KONCERT
Z BIELSKĄ ORKIESTRĄ KAMERALNĄ

19.12.2025

BIELSKIE CENTRUM KULTURY IM. MARII KOTERBSKIEJ

godz.18.00



PELNAKULTURA.INFO

BILETY: 60 zł - normalny, 30 zł - ulgowy

do nabycia w kasie BCK oraz na www.bck.bielsko.pl

BB
2026
Bielsko-Biała
Polska
Stolica
Kultury

ANOTHER
PINK FLOYD
PULSE



23.01.2026

BIELSKIE CENTRUM KULTURY IM. MARII KOTERBSKIEJ

godz.19.00



PELNAKULTURA.INFO

BILETY: 150 zł - normalny, 75 zł - ulgowy

do nabycia w kasie BCK oraz na www.bck.bielsko.pl

BB
2026
Bielsko-Biała
Polska
Stolica
Kultury

JOHN
PORTER
HELICOPTERS
'45

06.02.2026

BIELSKIE CENTRUM KULTURY IM. MARII KOTERBSKIEJ

godz.19.00



PELNAKULTURA.INFO

BILETY: 120 zł - normalny, 60 zł - ulgowy

do nabycia w kasie BCK oraz na www.bck.bielsko.pl





Drodzy Seniorzy!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu zdrowia, które jest zdecydowanie ważniejsze niż najbardziej nawet wyszukane prezenty. Niech ten wyjątkowy czas upłynie w ciepłej, spokojnej atmosferze i przyniesie każdej i każdemu z Was wiele radości oraz wytchnienia od trudów codzienności.

Przed nami wyjątkowy rok. Przez najbliższych dwanaście miesięcy Bielsko-Biała będzie dumnie nosić miano pierwszej Polskiej Stolicy Kultury. Mam nadzieję, że zobaczymy się podczas wielu wydarzeń, które w ramach tego projektu będą się odbywać, bo Państwa obecność zawsze podnosi znaczenie naszych przedsięwzięć.

Życzę, aby nadchodzący rok przyniósł Państwu wiele pozytywnej energii do realizowania pasji i motywacji do podejmowania nowych wyzwań. Niech nigdy nie opuszcza Was dobry humor, a gdyby zdarzyły się gorsze dni to pamiętajcie, że w naszym mieście nastrój można sobie zawsze poprawić na wystawie, koncercie lub po prostu w towarzystwie drugiego człowieka.

Z serdecznymi pozdrowieniami i wyrazami szacunku
Prezydent Miasta Bielska-Białej
Jarosław Klimaszewski

Centrum Seniora - kalendarium na grudzień

1 grudnia, poniedziałek

10:00 Tai Chi, czyli zajęcia ruchowe dla Seniorów (obowiązują zapisy)
11:00 Tai Chi, czyli zajęcia ruchowe dla Seniorów (obowiązują zapisy)
11:00 Karty, planszówki i inne kłopoty przy kofeinie
13:30-14:15 I gr angielski – poziom podstawowy (grupa zamknięta)
13:30-14:15 I gr niemiecki – poziom podstawowy (obowiązują zapisy)
14:20-15:05 II gr angielski – poziom średniozaawansowany (grupa zamknięta)
14:20-15:05 II gr niemiecki – poziom średniozaawansowany (zapisy)

2 grudnia, wtorek

8:30 Zajęcia ogólnorozwojowe z fizjoterapeutą – GRUPA I (zapisy)
9:30 Zajęcia ogólnorozwojowe z fizjoterapeutą – GRUPA II (zapisy)
11:00 Koło Malarckie „Miłośnicy malarstwa”
13:15 Trening kondycyjny dla zaawansowanych z BBOSiR-em

3 grudnia, środa

10:00-14:00 Kawiarenka internetowa

4 grudnia, czwartek

10:00-14:00 Kawiarenka internetowa
10:00 Świąteczne warsztaty tworzenia makramy (obowiązują zapisy)

5 grudnia, piątek

10:00-12:00 Kawiarenka internetowa
11:00 Spotkanie z Mikołajem ☺☺

8 grudnia, poniedziałek

10:00 Tai Chi, czyli zajęcia ruchowe dla Seniorów (obowiązują zapisy)
11:00 Tai Chi, czyli zajęcia ruchowe dla Seniorów (obowiązują zapisy)
11:00 Karty, planszówki i inne kłopoty przy kofeinie
13:30-14:15 I gr angielski – poziom podstawowy (grupa zamknięta)
13:30-14:15 I gr niemiecki – poziom podstawowy (obowiązują zapisy)
14:20-15:05 II gr angielski – poziom średniozaawansowany (grupa zamknięta)
14:20-15:05 II gr niemiecki – poziom średniozaawansowany (zapisy)

9 grudnia, wtorek

8:30 Zajęcia ogólnorozwojowe z fizjoterapeutą – GRUPA I (zapisy)
9:30 Zajęcia ogólnorozwojowe z fizjoterapeutą – GRUPA II (zapisy)
11:00 Łączymy pokolenia – Spotkanie Świąteczne ze społecznością Przedszkola nr 31 na Uniwersytecie Bielsko-Bialskim (ul. Willowa 2, budynek L)
13:15 Trening kondycyjny dla zaawansowanych z BBOSiR-em

10 grudnia, środa

10:00-14:00 Kawiarenka internetowa
9:00-12:00 Kiermasz świąteczny ŚDS Podkowa ☑
12:00 Żeby lubić swoje życie na emeryturze – Zmiany w organizmie spowodowane wiekiem. Prelekcja Pani Teresy Gaczyńskiej

11 grudnia, czwartek

Kawiarnia nieczynna
10:00 Świąteczne warsztaty tworzenia makramy (obowiązują zapisy)

12 grudnia, piątek

10:00-12:00 Kawiarenka internetowa

15 grudnia, poniedziałek

10:00 Tai Chi, czyli zajęcia ruchowe dla Seniorów (obowiązują zapisy)
11:00 Tai Chi, czyli zajęcia ruchowe dla Seniorów (obowiązują zapisy)
11:00 Karty, planszówki i inne kłopoty przy kofeinie
12:30 Cykl spotkań Podróże nieoczywiste: „Przygotowania i wyprawy w Alpy Pennińskie i Dolomity”
13:30-14:15 I gr angielski – poziom podstawowy (grupa zamknięta)
13:30-14:15 I gr niemiecki – poziom podstawowy (obowiązują zapisy)
14:20-15:05 II gr angielski – poziom średniozaawansowany (grupa zamknięta)
14:20-15:05 II gr niemiecki – poziom średniozaawansowany (zapisy)

16 grudnia, wtorek

8:30 Zajęcia ogólnorozwojowe z fizjoterapeutą – GRUPA I (zapisy)
9:30 Zajęcia ogólnorozwojowe z fizjoterapeutą – GRUPA II (zapisy)
11:00 Koło Malarckie „Miłośnicy malarstwa”
13:15 Trening kondycyjny dla zaawansowanych z BBOSiR-em

17 grudnia, środa

10:00-14:00 Kawiarenka internetowa

18 grudnia, czwartek

10:00-14:00 Kawiarenka internetowa
10:00 Świąteczne warsztaty tworzenia makramy (obowiązują zapisy)
10:00-14:00 Akademia Czerniaka. Cała Polska sprawdza znamiona. Sprawdź i Ty – zadбай o swoją skórę i sprawdź swoje zdrowie! wykład oraz możliwość wykonania indywidualnego badania skóry

19 grudnia, piątek

10:00-12:00 Kawiarenka internetowa

22 grudnia, poniedziałek

9:00 Świąteczny kiermasz ciast DPS Przyszań i Stowarzyszenia Działamy
10:00 Świąteczne BINGO

23 grudnia, wtorek

W tym czasie brak zajęć zorganizowanych
Elfy pracują nad harmonogramem na styczeń 2026 r.

24 grudnia, środa

W I G I L I A
CENTRUM SENIORA NIECZYNNE

25 grudnia, czwartek

Ś W I Ę T A
CENTRUM SENIORA NIECZYNNE

26 grudnia, piątek

Ś W I Ę T A
CENTRUM SENIORA NIECZYNNE

29 - 31 grudnia

W tym czasie brak zajęć zorganizowanych
Elfy pracują nad harmonogramem na styczeń 2026 r.



LEENA POLINA

cena za pakiet
już od **870 zł**

**FERIE
NAD MORZEM**

wypoczynek i rehabilitacja

pełne wyżywienie
rehabilitacja (opcjonalnie)

program animacji
parking

ZADZWOŃ I ZAREZERWUJ SWÓJ POBYT

500 075 300
503 330 830

Ustronie Morskie
ul. Wojska Polskiego 28



„Witkacego granice” - debiut beletrystyczny Jacka Kachla - odkrywanie historii na nowo

Od 1 grudnia w sprzedaży dostępna jest najnowsza książka Jacka Kachla – „Witkacego granice”. To wyjątkowa powieść, która zabiera czytelnika w podróż do jesieni 1938 roku, ukazując Bielsko i Białą tuż przed wybuchem II wojny światowej.

Autorem publikacji jest Jacek Kachel – znany lokalny historyk, dziennikarz i fotograf, od lat popularyzujący historię Podbeskidzia. Choć ma już na koncie ponad 20 książek, „Witkacego granice” to jego pierwsza powieść beletrystyczna – oparta na faktach, źródłach archiwalnych i autentycznych postaciach.

Wśród bohaterów pojawiają się m.in. Stanisław Ignacy Witkiewicz, poetka Kazimiera Alberti, funkcjonariusze policji politycznej oraz groźny przestępca Florian Maruszczyk. Akcja toczy się intensywnie – w ciągu zaledwie 48 godzin, w realiach prawdziwych wydarzeń i miejsc. – *Pisząc, trzymałem się faktów – powiedział autor. – Chciałem, by przeszłość przemówiła autentycznym głosem, zaczerpniętym z listów, wspomnień i prasy.*

Książka łączy historię z elementami kryminału i przygodowej narracji, co sprawia, że czyta się ją z zapartym tchem, niezależnie od wieku.

Z książką „Witkacego granice” mieszkańcy mogli zapoznać się 4 grudnia podczas spotkania promocyjnego w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej. Autor opowiadał o kulisach powstawania powieści, swojej pracy



z dokumentami i pasji do ożywiania lokalnych historii.

Książkę można zakupić m.in. w Centrum Informacji Turystycznej oraz w księgarni Klimczok. To doskonała propozycja dla tych, którzy chcą poznać nasze miasto od innej strony – przez pryzmat dawnych wydarzeń i prawdziwych losów jego mieszkańców.

[AR]

Sukces Centrum Informacji Turystycznej



fot. Lucek Cykowski - BCK

Miejskie Centrum Informacji Turystycznej w Bielsku-Białej zdobyło II miejsce w ogólnopolskim konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej na najlepsze centrum informacji turystycznej w Polsce. Nagroda została przyznana za wysoką jakość usług, a uroczyste wręczenie odbyło się w Warszawie, podczas prestiżowych targów turystycznych ITTF. W imieniu bielskiego centrum nagrodę odebrała Iwona Naumowicz Tworzańska, kierowniczka placówki. – *To dowód, że nasza codzienna praca ma sens i przynosi efekty* – powiedziała z dumą. Centrum działa przy Bielskim Centrum Kultury i służy mieszkańcom oraz turystom – oferując mapy, przewodniki, informacje i ciekawe pamiątki. Można tam również znaleźć nasz miesięcznik **SENIOR BB!**

Gratulujemy i zachęcamy do odwiedzin – Centrum mieści się przy placu Ratuszowym, chociaż już wkrótce przeniesie się do nowej siedziby przy placu Wojska Polskiego.

[AR]



„Kolory życia” wystawa malarska słuchaczy UTW

21 listopada w Galerii Akademickiej Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego odbył się wernisaż wystawy „**Kolory życia**”, prezentującej obrazy 26 artystów z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wszyscy uczestnicy rozwijają swoje pasje w sekcji malarskiej prowadzonej przez prof. Ernesta Zawadę – artystę, pedagoga i kuratora galerii, który opiekuje się grupą od prawie 30 lat.

Uroczystość otworzyli: Renata Morawska-Szetela – pełnomocnik Rektora ds. UTW, przewodnicząca grupy malarskiej Iwonna Wojtasik oraz sam profesor Zawada.

W swoich wystąpieniach nawiązywali do piękna sztuki i wartości twórczości, cytując Alberta Einsteina: „*Najpiękniejszą rzeczą, jakiej możemy doświadczyć, jest oczarowanie tajemnicą.*” Prof. Zawada zaprezentował uczestników oraz ich prace, a Iwonna Wojtasik podziękowała za lata inspirującej opieki artystycznej i wsparcia ze strony UTW. Wystawę można oglądać do końca grudnia,

na IV piętrze budynku L Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego – w godzinach pracy uczelni. Warto zajrzeć i zobaczyć, jak pięknie seniorzy potrafią wyrażać swoje emocje i doświadczenia kolorem.

[AR]



Iwonna Wojtasik, Ernest Zawada i Renata Morawska-Szetela



ŚWIĘTA na Starówce

BIELSKO-BIAŁA

JARMARK ŚWIĄTECZNYPlac Ratuszowy, Bielski Rynek
12-14.12.2025, 12.00-20.00**PIĄTEK 12.12.2025****PLAC WOJSKA POLSKIEGO**18.00-19.00 – Maciej Gucik i Adrianna Walusiak
19.00-20.00 – Zespół Dzień Dobry
20.00-21.00 – Kapela PoPieronie**BIELSKI RYNEK**16.00-18.00 – Teatr Świat – pokaz tańca na szczudłach
22.00-1.00 – Świąteczna Dyskoteka z Radiem Bielsko**RATUSZ**

Kiermasz świąteczny MOPS

SOBOTA 13.12.2025**PLAC WOJSKA POLSKIEGO**17.00-18.00 – Ciocia Tunia dla Dzieci
18.00-19.00 – Kapela Bacówk
19.00-20.00 – Zespół Szewczuga Family feat. Iwona Loranc & Tomasz Lewandowski
20.00 – Betlejemskie Świąteczko Pokoju
20.10 – Enej – kolędowo**BIELSKI RYNEK**13.00-18.00 – Strefa Miłośników Komfortu od Tauron Ciepło – gry, warsztaty, gorąca czekolada
16.00-18.00 – Teatr Świat – pokaz tańca na szczudłach
22.00-1.00 – Świąteczna Dyskoteka z Radiem Bielsko**PLAC RATUSZOWY**Strefa Świętego Mikołaja, moc atrakcji dla młodszych i starszych
14.00-20.00 – Święty Mikołaj wraz z elfami – animacje
16.00-18.00 – Misiowi goście dla najmłodszych**RATUSZ**14.00-18.00 – Warsztaty plastyczne z tworzenia ozdób świątecznych
14.00-18.00 – Warsztaty z Grupą Beskidzką GOPR
14.00-18.00 – Warsztaty Bajkowe
Kiermasz świąteczny MOPS**PUNKT 11**

14.00-18.00 – warsztaty czekoladowe

NIEDZIELA 14.12.2025**PLAC WOJSKA POLSKIEGO**16.05-16.35 – Zespół Kontrasty z DK Komorowice
16.40-17.10 – Chór Retro z DK w Wapienicy
17.15-17.45 – Zespół wokalny Malodyjka z DK w Lipniku
17.50-18.20 – Chór Ex Corde Miasta Bielsko-Biała z DK w Straconce
18.25-18.55 – Zespół wokalny Stokrotki z DK Włókniarzy
19.00-20.00 – ZPiT Beskid z Kapelą Beskid z DK Włókniarzy
Całość poprowadzi Lucyna Dobrzaniecka**BIELSKI RYNEK**

16.00-18.00 – Teatr Świat – pokaz tańca na szczudłach

PLAC RATUSZOWYStrefa Świętego Mikołaja, moc atrakcji dla młodszych i starszych
14.00-20.00 – Święty Mikołaj wraz z elfami – animacje
16.00-18.00 – misioi goście dla najmłodszych**RATUSZ**14.00-18.00 – warsztaty plastyczne z tworzenia ozdób świątecznych
14.00-18.00 – Warsztaty z Grupą Beskidzką GOPR
14.00-18.00 – Warsztaty Bajkowe
Kiermasz świąteczny MOPS**PUNKT 11**

14.00-18.00 – warsztaty czekoladowe

Wstęp na warsztaty jest bezpłatny



Miłośnik muzyki, wybitny animator życia kulturalnego w Bielsku-Białej i Częstochowie

Twórcza działalność Józefa Figla (1947-2025) (cz.2)

Zafascynowany bogatą treścią artykułu „Wspomnienie o Bielsku-Białej” pióra Józefa Figla w książce BIELSKO-BIAŁA WCZORAJ wyd. pod redakcją Jerzego Polaka (2017) postanowiłem dotrzeć do bielskiego muzyka i odnowić naszą znajomość sprzed kilku dekad. Po pewnym czasie udało mi się nawiązać kontakt z panem Józefem mieszkającym w Częstochowie, a okres ostatnich czterech lat wypełniły twórcze rozmowy o muzyce i kulturze. Cieszyliśmy się na przyjacielskie spotkanie w Bielsku-Białej, ale niestety nasze plany nie spełniły się. Józef Figiel odszedł końcem czerwca 2025 r. i spoczął na częstochowskim cmentarzu parafialnym św. Rocha - w mieście, które było dla niego drugą ojczyzną.



września 1953 r. dreptałem u boku mojej mamy na swoją pierwszą lekcję skrzypiec w Państwowej Szkole Muzycznej w Bielsku-Białej. Nie miałem pojęcia jak taka lekcja przebiega i czy sobie poradzę w nowej sytuacji. Trzymałem mocno w ręce otrzymane od rodziców małe skrzypeczki, które tak ukochałem, że nie chciałem się z nimi rozstawać nawet w nocy. Przywitał mnie stosunkowo młody, niezwykle sympatyczny mężczyzna i od razu podbił moje serce łagodnością oraz uśmiechem”.

W roku 1968 Józef Figiel już jako absolwent bielskiego Liceum Muzycznego objął kierownictwo klubu MHD „Merkury”, który za jego przyczyną wkrótce stał się znanym w Bielsku-Białej ośrodkiem muzyki jazzowej. O tym obfitującym w koncertowe wydarzenia okresie (1969-75) z udziałem polskiej elity jazzowej (Tomasz Stańko Quintet, Mieczysław Kosz, Silesian Jazz Quartet) opowiedzieli muzyczni przyjaciele Józefa, wybitni bielscy muzycy – kontrabasista **Bronisław Suchanek** i **Andrzej Zubek**, prof. katowickiej Akademii Muzycznej (listopadowe wyd. Seniora BB). Józefa Figla poznałem wiosną 1971. Działając w owym czasie w zakładowym zespole muzycznym Vademecum, przy bielskiej Fabryce Samochodów Małolitrażowych, dość często bywałem w klubie „Merkury”. Grali tam świetni instrumentalisci współtworząc formację w składzie: Leszek Moskała, Zdzisław Gieleciak, Władysław Czernek, Jerzy Prokop, Małgorzata Kóska i Roman Raszka (krótko współpracował z Vademecum). Kierownikiem zespołu był Józef Figiel (instrumenty klawiszowe). Obok działalności muzycznej dużym zainteresowaniem cieszyły się klubowe spotkania literackie, spektakle małych form i wystawy plastyczne. W okresie pracy w MHD Józef Figiel z powodzeniem ukończył studia magisterskie na Uniwersytecie Śląskim (filia

w Cieszynie) na kierunku Pedagogika Pracy Kulturalno-Oświatowej.

W częstochowskiej odsłonie

W 1976 r. Józef Figiel przeprowadził się do Częstochowy. Z tym pięknym miastem związał się rodzinnie i zawodowo na pełne 50 lat. Małżeństwo z ukochaną **Jadwigą** (absolwentką Politechniki Częstochowskiej) zaowocowało przyjściem na świat syna Adama (dziś świetnego informatyka) i córki Katarzyny (po mężu Szmidt), pracującej obecnie w Zespole Szkół Muzycznych na stanowisku z-cy dyrektora. Józef Figiel jako częstochowianin był osobą cenioną i wielce szanowaną. O jego bogatej działalności kulturalnej dowiedziałem się z materiałów, jakie otrzymałem od pani Jadwigi. Warto wymienić te najważniejsze. W okresie 1977-81 pracował w Wojewódzkim Domu Kultury, zajmując się malarstwem i zespołami folklorystycznymi w terenie. Początkowo pełnił obowiązki referenta, a potem funkcję wicedyrektora WDK.

W latach 1982-90 zawodowo związał się ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Północ”, gdzie był pełnomocnikiem Zarządu ds. społeczno-wychowawczych. Pod opieką miał trzy kluby, w których organizował środowiskowe imprezy kulturalne.

W latach 80. był laureatem wielu konkursów literackich organizowanych w Bielsku-Białej i Częstochowie oraz na terenie Górnego Śląska.

Najbardziej twórczym okresem życia Józefa Figla były lata 1991-2009, kiedy pracował w Wydziale Kultury i Sztuki UM w Częstochowie, zajmując stanowiska od inspektora do z-cy naczelnika w tym Wydziale. W owym czasie współorganizował wiele międzynarodowych wydarzeń kulturalnych rozślawiających Częstochowę w kraju i w świecie.

Do przedsięwzięć wyjątkowych należało organizowanie Międzynarodowych Festiwali Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”, na których prezentowano mu-

zykę różnych kultur i religii. Ważnym wydarzeniem, którego Józef Figiel był współorganizatorem, były Światowe Dni Młodzieży na Jasnej Górze z udziałem Papieża Jana Pawła II. W cyklicznie organizowanych w Częstochowie imprezach znaczące miejsce zajmował Festiwal Wiolinistyczny im. Bronisława Hubermana – wielkiego polskiego artysty, częstochowianina, należącego do najwybitniejszych skrzypków XX w.

Józef Figiel współorganizował również takie wydarzenia jak: Światowy Kongres Częstochowian, Dni Częstochowy łącznie z Dniami Papieskimi oraz wystawy sztuki plastycznej i wernisaże. Był jednym ze współzałożycieli Stowarzyszenia „Kapela Jasnogórska”.

Pracując w Wydziale Kultury i Sztuki zajmował się też redagowaniem licznych przemówień, podziękowań i wstępów do publikacji ówczesnego prezydenta miasta Tadeusza Wrony i częściowo Paulinów z Jasnej Góry.

Wielokrotnie uczestniczył w wyjazdach służbowych do Włoch (znał język włoski), Niemiec, Francji i Portugalii.

Jak podkreśla pani Jadwiga - „mąż szczylił się bliską i serdeczną przyjaźnią z polską pisarką **Ludmiłą Marjańską** i po jej śmierci planował wydać listy, które od niej otrzymywał.”

Przyjacielskie relacje z Józefem Figlem obejmowały lata 2022-25. Już w trakcie naszej pierwszej rozmowy telefonicznej pojawiły się wspólne tematy muzyczne. Wspominaliśmy bielską szkołę muzyczną i rodzimych artystów - Marię Koterbską i Jacka Lecha. Dowiedziałem się też, że Klaudiusz Maga był jego kolegą klasowym. Pisaliśmy do siebie okazjonalnie, ale zawsze pamiętaliśmy o wysyłaniu życzeń na święta Wielkanocne i Bożego Narodzenia. Jeszcze początkiem maja otrzymałem od pana Józefa kartkę z życzeniami - „Drogi Panie Zygmuncie, z okazji Pana imienin przesyłam najlepsze, z głębi serca płynące życzenia, zdrowia, radości i wszelkiego dobra. Życzę także wiele satysfakcji z działalności publicystycznej, poświęconej m.in. życiu muzycznemu Bielska-Białej.

Z wyrazami szczerzej przyjaźni.

Józef Figiel. Częstochowa, maj 2025”.

Józef Figiel w naszych sercach i w naszej pamięci pozostanie na zawsze, jako **osobowość wyjątkowa**, humanista, człowiek wielu talentów, wrażliwy na piękno, pełen ciepła i życzliwości.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku, Szanownym Czytelnikom gazety Senior BB składam najlepsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Wspomnienia zebrał
Zygmunt Czernek



PSM w Bielsku-Białej - klasa skrzypiec prof. Józefa Provera. Józef Figiel - piąty od prawej



Józef Figiel - organizator wystaw plastycznych

Odwoływano mnie co pół roku

- wspomina Bogdan Traczyk, były prezydent Bielska-Białej

- Obecny podział administracyjny Polski wzbudza od lat poważne zastrzeżenia wielu samorządowców z różnych stron kraju. Usytuowanie Bielska-Białej w województwie śląskim stało się przyczyną nieustających kontrowersji. Czy beskidzki gród nad Białą jest dla Pana miastem górnośląskim? – zapytaliśmy przekornie Bogdana Traczyka, byłego prezydenta Bielska-Białej z lat 1998-2002.

Bogdan Traczyk: Bielsko-Biała nie ma z pewnością nic wspólnego z Górnym Śląskiem. Bezsprzecznie leży natomiast na terenie województwa śląskiego. Nie zamierzam bynajmniej kwestionować geografii. Nie ulega jednak dla mnie wątpliwości, że przepływająca przez miasto Biała stanowi oś historycznego i kulturowego podziału na bielszczan ze Śląska (po lewej stronie rzeki) i białan z Małopolski (po prawej stronie Białej). W przeszłości rzeka oddzielała przecież od siebie tereny Śląska od ziem Małopolski.

- Czy utożsamia się Pan z inicjatywą reaktywowania województwa bielskiego w jego granicach z okresu 1975-1998?

- Nie. W obecnych realiach gospodarczych nie miałoby to sensu. Zmiany poszły już za daleko od tamtego czasu. W ogóle uważam, że gierkowskie rozdrobnienie dzielnicowe Polski na 49 województw było po prostu nierozsądne. Stolicami niektórych województw były niewielkie relatywnie miasta o zbyt małej liczbie mieszkańców (charakterystyczny przykład – zaledwie 70-tysięczne Siedlce).

- Był Pan ostatnim gospodarzem Bielska-Białej w okresie przed wprowadzeniem w 2002 roku bezpośrednich wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Jak Pan ocenia ówczesny tryb wyłaniania władarzy samorządowych?

- Tamto rozwiązywanie było zdecydowanie gorsze od obecnego, które zapewnia trwałość i stabilność lokalnych władz. Ja zostałem prezydentem miasta w wyniku głosowania przeprowadzonego wśród bielskich radnych. Nie mogłem jednak podejmować jednoosobowo żadnych decyzji, bo za każdym razem musiałem je wcześniej uzgadniać z kilkunastopięciowym Zarządem Miasta (jego liczebność zmieniała się w czasie i wynosiła od 5 do 7 osób).



W końcowym okresie kadencji byłem nawet regularnie co 6 miesięcy odwoływany z zajmowanego stanowiska, bo radnym opozycji nie podobała się moja polityka. W cyklicznych głosowaniach ich wnioski nie uzyskiwały wymaganej większości, ale nie zniechęceni porażkami ponawiali co pół roku swoje personalne żądania.

- Kto w ogóle zgłosił Pańską kandydaturę na stanowisko prezydenta miasta? Myślę, że warto odsłonić kulisy tamtych wydarzeń sprzed 27 lat.

- W następstwie wyborów samorządowych z 1998 roku objęła władzę w mieście koalicja dwóch ugrupowań – Akcji Wyborczej Solidarność (AWS) i Unii Wolności (UW). Żadna z tych dwóch partii politycznych (w przypadku AWS był to formalnie Ruch Społeczny AWS) nie istnieje już dziś, ale wtedy odgrywały istotną rolę w życiu publicznym kraju i naszego miasta. Moją kandydaturę zaproponowali liderzy Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” – Marcin Tyrna i Stanisław Szwed. Zнали mnie dobrze od lat, byłem prezesem bielskiej spółki AQUA. Ale potem w trakcie czteroletniej kadencji samorządowej doszło do rozpadu rządzącej koalicji. W konsekwencji doprowadziło to do poważnych zawirowań w zarządzaniu miastem.

- Czyżby dały o sobie znać konflikty personalne w lokalnym obozie władzy?

- Aż nadto. W Zarządzie Miasta zasiadali zarówno reprezentanci AWS, jak i UW. W wielu sprawach różnili się znacząco w swoich opiniach i ocenach gospodarczych

i społecznych. Pamiętam do dziś, że wyjątkowo skonfliktowanym ze mną samorządowcem był Dariusz Moskała z UW. Złożył na mnie, będąc już po swojej zmianie barw politycznych w Klubie Radnych AWS, przynajmniej jedno doniesienie do prokuratury, zarzucając mi naruszenie reguł prawa. W efekcie jego działań oraz doniesień radnego SLD - Jerzego Balona i mojego następcy - Jacka Krywulcia, miałem aż trzy procesy karne. Sprawa z donosu Dariusza Moskały dotyczyła rozbudowy Domu Pomocy Społecznej, zlokalizowanego w obiekcie Sióstr Elżbietanek w Komorowicach. Nie zostałem sądowo ukarany w żadnym z procesów, ale wszystko to napsuło mi sporo krwi. Do tego doszły jeszcze ostre starcia z Januszem Okrzesikiem...

- Z nim też miał Pan kłopoty?

- Niemałe. Postać ówczesnego przewodniczącego Rady Miejskiej odegrała niechlubną raczej rolę w funkcjonowaniu lokalnej koalicji AWS-UW. Na przekór więc Okrzesikowi uparłem się, by na tablicach rejestracyjnych bielskich samochodów pojawiły się litery „SB”, choć zdawałem sobie sprawę z faktu, że może się to ludziom kojarzyć z skrótową nazwą komunistycznej Służby Bezpieczeństwa, działającej w czasach PRL...

- Mówi Pan serio? Polityk z prawicowej AWS, Bogdan Traczyk, chciał upamiętnić skompromitowaną doszczętnie esbecję? Nie wierzę własnym uszom...

- A jednak, chociaż ewidentnie nie chodziło mi o „upamiętnianie esbecji”. Argumentowałem, że

interpretacja literowego skrótu „SB” może być zupełnie inna: „Super Bogdan” lub wręcz „Służba Bogu”. Po raz pierwszy mówię o tym publicznie. Gdyby nie Okrzesik, to zgodziłbym się może na inne rozwiązanie, ale każda rozmowa z tym człowiekiem wywoływała u mnie tylko potworny stres. Z czystej przekory przeforsowałem więc literowy wariant „SB” na tablicach rejestracyjnych aut beskidzkich. Dziś oczywiście nie jesteśmy już skonfliktowani i nawet o tym zdarzeniu sprzed lat rozmawialiśmy przy okazji niedawnego jubileuszu Bielskiej Zadymki Jazzowej.

- Czy po objęciu prezydenckiej posady w UM przeprowadził Pan może czystkę kadrową w magistracie?

- Nie. Pozostawiłem na stanowiskach prawie wszystkich urzędników z czasów mojego poprzednika – Zbigniewa Leraczyka (UW), z którym zresztą już wtedy miałem i mam do tej pory bardzo dobre, koleżeńskie relacje. Zlikwidowałem jedynie dwa stanowiska pełnomocników prezydenta, a zmieniłem tylko prezydenckiego rzecznika prasowego, ale też dopiero wtedy, kiedy „odziedziczona” przeze mnie pani rzecznik, poprosiła mnie, ze względów rodzinnych, o dość długi urlop bezpłatny. Wtedy powierzyłem tę funkcję Jackowi Kachłowi. Regularnie czytywałem wcześniej jego interesujące felietony z cyklu „Pocztówka z Beskidów”, publikowane na łamach „Najwyższego Czasu”, czasopisma powiązanego z Unią Polityki Realnej. Na moją prośbę osoby trzecie skontaktowały mnie z nim, co zaowocowało podjęciem przez niego pracy w UM.

- On do dziś pracuje w magistracie, jest świetnym historykiem.

Oprowadza wycieczki po różnych zaułkach Bielska-Białej.

- No właśnie. Oznacza to, że miałem dobrą ręką do kadrowych decyzji urzędniczych.

- Czy Pan miał zwyczaj przechodzenia na „Ty” w kontaktach ze swoimi współpracownikami?

- Bardzo rzadko. Przydarzyło mi się to tylko w dwóch przypadkach. Uważałem, że prezydent miasta nie powinien się z nadto spoufalać z ludźmi, z którymi wspólnie pracuje. W późniejszym okresie dotyczyło to również Jacka Krywulcia – mojego następcy na prezydenckim stołku w UM (pełnił on tę funkcję przez 16 lat). Nigdy nie przeszedłem z nim na „Ty”.

- W tym roku upłynęło dokładnie 110 lat od urodzin Antoniego Kobieli (1915-2003), dawnego prezydenta Bielska-Białej. Nosił on niechlubny przydomek „Antoś-burzyciel”, bo wślawił się unicestwieniem i wyburzeniem wielu cennych i zabytkowych obiektów w mieście. Przed prezydenturą piastował sporo prominentnych funkcji partyjnych, będąc tzw. „szarą eminencją” we wszechwładnej Egzekutywie Komitetu Miejskiego PZPR. Czy znał Pan go może osobiście?

- Nie Ja pojawiłem się w Bielsku-Białej dopiero w 1980 roku po ukończeniu studiów na Wydziale Mechanicznym, Energetyki i Lotnictwa (MEL) Politechniki Warszawskiej, gdy już „Antoś-burzyciel” nie sprawował żadnej władzy w mieście. Okres jego destrukcyjnej działalności przypadł

na lata siedemdziesiąte zeszłego wieku.

- Ale zna Pan na pewno efekty jego poczynań w mieście. Jak Pan je ocenia?

- Absolutnie nieodpowiedzialną decyzją było postanowienie zlikwidowania komunikacji tramwajowej w Bielsku-Białej. Wiem, że ostatni tramwaj przejechał ulicami miasta w kwietniu 1971 roku. Stało się to z powodów czysto politycznych. Tory tramwajowe przeszkadzały czołgom sowieckim w swobodnym przemieszczaniu się wzdłuż ul. Zamkowej. Nie mogły więc w razie potrzeby przyjść one z „bratnią pomocą zagrożonej upadkiem socjalizmu Czechosłowacji”, jak głosiła ówczesna propaganda komunistyczna. Położona w bezpośrednim sąsiedztwie Zamku Sułkowskich droga była wąska i ciasna, co faktycznie stanowiło

poważne utrudnienie dla ewentualnego transportu czołgów. Kobiela usunął więc tory z ulicy, co w naturalny sposób doprowadziło do całkowitego uśmiercenia ruchu tramwajów na trasie z dworca PKP do Cygańskiego Lasu.

- Należało przecież pomyśleć wtedy o budowie obwodnicy drogowej śródmieścia, a nie o niszczycielskim likwidowaniu komunikacji tramwajowej.

- Bardzo żałuję, że nie ma już tramwajów w mieście. Mieszkam niedaleko tzw. „Hulanki” przy drodze wylotowej na Cieszyn i chętnie korzystałbym z takiej formy lokalnego transportu publicznego. Przy okazji unicestwienia torów tramwajowych usunięto jednak również (niestety!) „Wysoki Trotuar” ze skarpy wokół Zamku Sułkowskich, zastępując go szpetnym murem oporowym. A były tam w przeszłości

eleganckie sklepy, które dodawały uroku miastu. Kobiela zniszczył nieodwracalnie cenny zabytek, lekceważąc w ten sposób dziedzictwo kulturowe miasta u stóp Beskidów. Utworzone ponad 30 lat temu stowarzyszenie pod nazwą „Bielskie Towarzystwo Tramwajowe” ciągle stara się o reaktywowanie komunikacji tramwajowej w mieście, ale wydaje się to chyba dziś kompletnie nierealne.

Z pozycji obserwatora przypatruję się z dużym zainteresowaniem działalności obecnego prezydenta miasta – Jarosława Klimaszewskiego. Muszę szczerze stwierdzić, że w sześciostopniowej szkolnej skali ocen zasługuje on w moich oczach na piątkę.

Rozmawiał dla Seniora BB
Zbigniew LUBOWSKI

Fascynująca książka wybitnego teatrologa



Prof. dr hab. Andrzej Linert

- Rekordowe w skali ogólnopolskiej wyniki frekwencyjne dowodzą, że teatr znalazł sposób na dotarcie do szerokiej publiczności. Stało się to jednak nie za sprawą kontynuacji linii repertuarowej Roberta Talarczyka, ale z powodu jej autorskiego ukształtowania przez obecnego dyrektora Witolda Mazurkiewicza w taki sposób, by tę masowość osiągnąć – czytamy w książce Andrzeja LINERTA pt. „Teatr Apollina i jego muz – tom drugi”, stanowiącej kronikę dziesięciolecia Teatru Polskiego w Bielsku-Białej w latach 2015-2025.

Prof. dr hab. Andrzej Linert należy do grona wybitnych teatrologów. Jest emerytowanym wykładowcą Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Urodzony w 1944 roku w Komorowicach Krakowskich

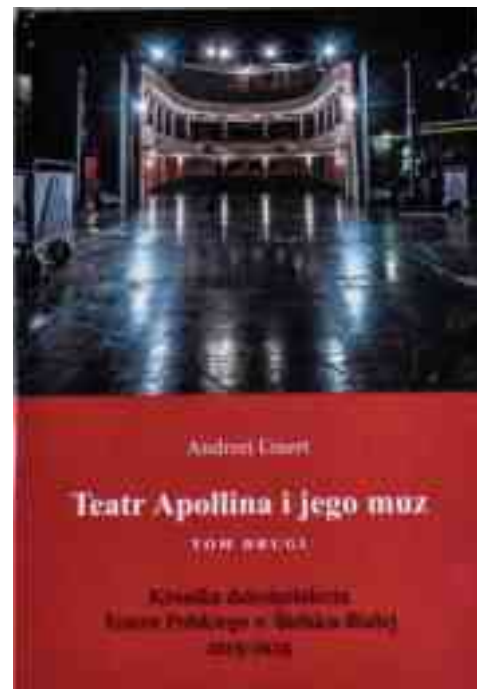
(dzisiejsza dzielnica Bielska-Białej) zasłynął jako autor licznych rozpraw i książek o teatrach w regionie śląskim – Katowicach, Zabrze i Bielsku-Białej. W okresie 1974-1981 był, co z pewnością warto odnotować, kierownikiem literackim bielskiego Teatru Lalek BANIALUKA. Od 2013 roku legitymuje się tytułem profesora zwyczajnego nauk humanistycznych.

W piątkowy wieczór 21 listopada wziął udział w autorskim spotkaniu ze swoimi czytelnikami i miłośnikami sztuki scenicznej. Zorganizowano je na Małej Scenie Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Spotkanie prowadził Janusz Legoń, dawny kierownik literacki placówki, a cenną sposobnością ku temu była właśnie najnowsza książka Linerta, wydana z okazji przypadającej obecnie rocz-

nicy 135-lecia istnienia beskidzkiego przybytku Melpomeny. Na scenie zasiadł też Witold Mazurkiewicz, kierujący nieprzerwanie bielskim teatrem od 12 lat. Autor książki opisuje w niej wszystkie powstałe w minionej dekadzie spektakle – od musicali i komedii muzycznych poprzez klasykę polską i europejską aż do adaptacji współczesnej prozy.

148-stronicowa monografia zawiera również wnikliwe analizy artystyczne, refleksje nad repertuarem, a także sylwetki twórców widowisk. Bezspornym walorem wydawniczej pozycji z 2025 roku jest szczegółowe kalendarium premier z dziesięciu minionych lat oraz bibliografia recenzji cytowanych z drobiazgową dokładnością. Trzeba stwierdzić, że napisanie takiej książki wymagało mrówczej pracy i benedyktyńskiej doprawdy cierpliwości. Źródłem niewątpliwej satysfakcji zawodowej dla niżej podpisanego jest fakt wielokrotnego przytoczenia w książce fragmentów moich recenzji widowisk prezentowanych na deskach Teatru Polskiego. Prof. Linert cytuje dosłownie niektóre z moich spostrzeżeń i opinii publikowanych na łamach „Kroniki Beskidzkiej” oraz na portalu internetowym „Bielski-rynek.pl”.

Czytelnicy książki „Teatr Apollina i jego muz” mogą z łatwością dowiedzieć się, że o bielskich przedstawieniach pisało w prasie i rodzimych mediach elektronicznych aż kilkadziesiąt różnych recenzentów z całego dosłownie kraju. Nierzadko zdarzało się, że były to oceny entuzjastyczne, czemu trudno się dziwić, bo opisywane przez nich spektakle



wyróżniały się świetnym humorem, a publiczność śmiała się do rozpuku (farsa „Mayday” Raya Cooneya zgromadziła np. na widowni w analizowanym przez autora okresie 13185 widzów).

Prof. Linert opowiadał ze swadą o swoim życiu prywatnym, ale przede wszystkim o burzliwej działalności bielskiego teatru, zarówno w dawnych (niemieckojęzycznych) czasach, jak i w okresie powojennym – od 1945 roku. Pod koniec dwugodzinnego spotkania udzielał chętnie odpowiedzi na (niełatwe w kilku przypadkach) pytania z sali. Zainteresowani mieli możliwość uzyskania pamiątkowych autografów Profesora na kartach jego książki, z czego skwapliwie – rzecz jasna – skorzystałem, nie ukrywając absolutnie swojej radości.

Zbigniew LUBOWSKI

Przemoc zaczyna się od słów - konferencja w Książnicy Beskidzkiej

Listopad w Bielsko-Białej miał kolor pomarańczowy dzięki kampanii „Pomarańczowy Listopad 2025” organizowanej przez **Fundację Strefa Kobiet**. Fundacja, we współpracy z władzami miasta i lokalnymi instytucjami, przez ponad dwa tygodnie prowadziła spotkania, prelekcje oraz warsztaty uświadamiające, czym jest przemoc i jak skutecznie jej przeciwdziałać w każdym środowisku. Jedno ze spotkań odbyło się w **Książnicy Beskidzkiej** i poświęcone było przemocy wobec seniorów.

Przygotowanie konferencji było możliwe dzięki współpracy Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego, Rady Seniorów oraz przy wsparciu prezydenta miasta. Na spotkaniu obecni byli m.in. zastępca prezydenta Adam Ruśniak, Elżbieta Rosińska - przewodnicząca Rady Seniorów, oraz Ewa Swatek, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej.

Słowa, które ranią - słowa, które leczą

Pierwszą część konferencji poprowadziła **Elżbieta Więclaw**, która w wystąpieniu pt. „*Jak przemoc ukrywa się w codziennych słowach?*” pokazała, jak duże znaczenie ma to, w jaki sposób do siebie mówimy - zarówno w relacjach z innymi, jak i w rozmowach z samym sobą. Ekspertka przypomniała, że przemoc nie zawsze zaczyna się od czynów. Często zaczyna się od języka: od komentarzy, które umniejszają, ironicznych uwag, niepotrzebnych porównań czy protekcjonalnego tonu.

- *Nie jesteśmy bezradni w relacjach z drugim człowiekiem, mamy prawo do wyrażania własnych uczuć* - podkreśliła. Odwołując się do myśli Olgi Tokarczuk, zaznaczyła: - *Świat jest utkany ze słów. Ważne jest, aby odpowiednio tych słów używać. Słowa mają moc - zarówno pozytywną, jak i destrukcyjną. Mogą budować mury albo otwierać okna.*

Więclaw zwróciła również uwagę na przemoc wobec samego siebie, którą wielu

seniorów nosi w sobie od lat - czasem nieświadomie.

- *Wewnętrzna krytyka, z którą mierzy się wielu seniorów - sformułowania takie jak: „jestem stara”, „niepotrzebna” czy „beznadziejna” działają jak powtarzane latami mikrociosy, odbierające siłę i wiarę we własną wartość* - tłumaczyła.

Podkreśliła, że człowiek z natury potrzebuje relacji:

- *Jesteśmy zaprogramowani do łączności z innymi. To, jak mówimy - również we własnej głowie - może tę łączność wzmacniać albo zrywać.*

W stronę konwencji o prawach osób starszych

Drugą część spotkania poprowadziła **Anna Chabiera** z Zespołu ds. Równego Traktowania, która przedstawiła temat opracowania międzynarodowej konwencji o prawach osób starszych. Wskazała, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie przyjęła dotąd traktatu dedykowanego tej grupie, co oznacza brak jednolitego, globalnego

standardu ochrony - porównywalnego do tych, które obejmują dzieci lub osoby z niepełnosprawnościami. Zdaniem prelegentki, przyjęcie konwencji mogłoby stać się dokumentem zmieniającym sytuację milionów seniorów na świecie. Podkreśliła też, że jej powstanie wymaga współpracy rządów, organizacji społecznych i samo-

rządów. Dla seniorów z Bielska-Białej temat ma wymiar szczególny: brak międzynarodowego dokumentu ochronnego przekłada się na mniejszą społeczną świadomość, słabsze mechanizmy wsparcia i realne ryzyko marginalizacji - również na poziomie lokalnym.

Agata Rucińska



Elżbieta Więclaw - prelekcja „Jak przemoc ukrywa się w codziennych słowach”

PROMOCJA

TELEFON I KOMPUTER? TO ŁATWIEJSZE NIŻ MYŚLISZ!



Wydawnictwo ITSTART przygotowało książki i e-booki, które krok po kroku uczą obsługi telefonu, komputera i Internetu. A także wiele innych publikacji przyjaznych seniorom.

ITstart

SZUKAJ NAS W KSIĘGARNIACH! Poznaj ofertę na stronie wydawnictwa:

695 672 072 | 609 086 633 www.itstart.pl itstart@itstart.pl



Czym pachną święta?

Kiedy nadchodzi grudzień nasze myśli wędrują już w kierunku świąt. Wszechobecne dekoracje na każdym kroku przypominają nam, że czas zacząć myśleć o przygotowaniach do rodzinnych spotkań. A zastanawialiście się kiedyś jak pachną święta? Jedni powiedzą, że to zapach choinki, inni, że korzennego piernika czy wanilii, jeszcze inni, w tym ja, na pierwszym miejscu wymienią zapach pomarańczy. A jak smakują? Tu prawdopodobnie palmę zwycięstwa będą dzierżyć domowe wypieki w tym ciasta i ciasteczka. Ja uwielbiam rogaliki orzechowe i ciasteczka piernikowe i korzenne. Gdy myślimy o przepisach korzennych, które będą potrzebne do tych wypieków to od razu nasuwają się nam na myśl: cynamon, kardamon czy goździki. I tym ostatnim poświęcimy naszą uwagę.

Goździki te, które znamy, to wysuszone pąki kwiatowe goździkowca korzennego (*Syzygium aromaticum*) zwanego też **czapetką pachnącą**. Jest to drzewo pochodzące z Moluków zwanych także Wyspami Korzennymi (Indonezja). Informacje o wykorzystywaniu goździków w innych rejonach np. w Azji pojawiają się już w pierwszych wiekach p.n.e. Goździki znane były już w starożytnym Rzymie, a rozpowszechnienie ich w basenie Morza Śródziemnego zawdzięczamy Fenicjanom. Do Europy Środkowej dotarły w Średniowieczu. Obecnie czapetka rośnie na Zanzibarze, Madagaskarze, Mauritiusie czy na Filipinach. Surowcem są wysuszone, nierozwinięte pąki

pozyskiwane na plantacjach goździkowca. Do zbiorów można przystąpić dopiero, gdy drzewa zaczynają kwitnąć, co dzieje się gdy osiągną wiek ok. 10-20 lat.

Goździki mają długość od 12 do 17 mm i ok. 5 mm grubości. Są koloru od jasno do ciemno brunatnego. Charakterystyczny aromat i lekko piekący smak nadaje goździkom **olejek goździkowy** stanowiący nawet do 20%. Głównym składnikiem olejku jest eugenol stanowiący 70-85% i kariofilen. W mniejszych ilościach znajdziemy w pąkach tłuszcze, taniny, śluz, woski, żywice, flawonoidy i kwasy fenolowe.

Goździki mają właściwości pobudzające wydzielanie i pracę żołądka oraz przeciwwzdęciowe. Dlatego pomocne będą w braku apetytu, anoreksji, biegunkach, wzdęciach, niestrawnościach oraz w nieżytach żołądkowo-jelitowych. Można je także stosować w bólach brzucha i kolkach w obrębie jamy brzusznej, zgadze i nadkwasocie oraz przy zatruciach i dolegliwościach wątroby.

Działanie przeciwwymiotne sprawdzi się w nudnościach, wymiotach oraz czkawce. Olejek goździkowy zawarty w goździkach ma właściwości przeciw pasożytnicze dlatego pąki te stosuje się w naturalnych kuracjach przeciw pasożytom, głównie tym jelitowym. Wpływ na układ krążenia to przede wszystkim wspomaganie krążenia przy jego niewydolności, wspomaganie pracy serca oraz ulga w bólach głowy.

Napary z goździków oraz olejek możemy wykorzystywać w zapaleniach, ranach lub owrzodzeniach jamy ustnej oraz w bólach zębów

bowiem roślina ma działanie antyseptyczne. Sprawdzi się też przy **halitozie**, czyli nieprzyjemnym zapachu z ust. Dlatego możemy znaleźć go w pastach do zębów. Goździki bywają też stosowane w zapaleniu zatok, zapaleniu oskrzeli, pomocniczo w gruźlicy i produktywnym kaszlu bo ułatwiają odkrztuszanie.

Warto też po nie sięgać przy bólach o różnym umiejscowieniu, przy chorobach reumatycznych czy fibromialgii. Pąki kwiatowe goździkowca poprawią również funkcje rozrodcze, co może się okazać skuteczne gdy pacjenci zmagają się z impotencją bez przyczyn somatycznych.

Wywołując miejscowe przekrwienie olejek goździkowy znalazł zastosowanie w maściach polecanych przy bólach reumatycznych, bólach stawów i kręgosłupa czy nerwobólach. Zewnętrznie wykorzystamy go także w postaci rozcieńczonej przy bólach i zapaleniu jąder oraz owrzodzeniach.

Z perspektywy nadchodzących świąt warto by goździki zagościły nie tylko w piernikach czy innych korzennych wypiekach. To także doskonały dodatek do rozgrzewającej zimowej herbaty oraz do mięs, którym nadaje orientálną nutę.

Olejek goździkowy doskonały jest jako olejek aromatyczny, który dodany do podgrzewacza oprócz zapachu, jaki rozejdzie się w pomieszczeniach, podziała na nas antyseptycznie. Jeśli chcemy by te urokliwe pączki stały się ozdobą na świątecznym stole, to powbijajmy je w pomarańcze i zrobmy własnoręcznie ładną i doskonale pachnącą dekorację.

Z okazji nadchodzącego Bożego Narodzenia życzę Państwu aromatycznych, zdrowych i pełnych radości świąt. I życzę by w te święta nikt nie pozostawał samotny bo to doskonały czas by być razem i by wyciągnąć pomocną dłoń do ludzi, którzy są blisko nas. **WESOŁYCH ŚWIAŁ**

dla Seniora BB - Monika Tyrna
Naturopieuta, Refleksjolog

REKLAMA

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ
SIELSKI DOM SENIORA
"Dom, w którym serce ma znaczenie."

Opieka na najwyższym poziomie
kompleksowa rehabilitacja

CENA od 6.000 zł m-c

Wygoda 16A
28-313 Imielno
RECEPCJA tel.: +48 531 090 090
DYREKTOR tel.: +48 604 515 819
www.sielskidomseniora.pl
PSZ.V.9423.11.2025

WESOŁYCH ŚWIAŁ

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragnę przekazać Państwu życzenia pokoju, nadziei oraz radości płynącej z tajemnicy Narodzenia Chrystusa. Niech Jego światło rozświetla codzienność, umacnia wiarę i prowadzi ku temu, co dobre, piękne i prawdziwe.

Niech ten czas przyniesie pokój ducha, zgodę i wzajemną życzliwość, a Nowy Rok da siłę do podgrywania dobrych decyzji, realizowania twórczych zamierzeń i budowania jedności w rodzinie i narodzie.

Z szacunkiem
Przemysław
DRABEK
Poseł na Sejm RP

zdrowia

Zmierzamy i profilaktyka
jako klucz do zdrowego życia

Medycyna jutra już dziś. AI w służbie zdrowia seniorów

We wtorek, 16 grudnia o 17:00 w Książnica Beskidzka (ul. Słowackiego 17a) odbędzie się wykład „Medycyna jutra już dziś – co potrafi AI”. Wystąpi dr nauk o zdrowiu Beata Babiarczyk, prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego. **Wstęp jest wolny.** Po wykładzie będzie można skorzystać z bezpłatnych badań zdrowotnych.

SKLEP ZIELARSKO-MEDYCZNY

- LEKI
- SUPLEMENTY DIETY
- ZIOŁA
- ZDROWA ŻYWNOŚĆ
- PRODUKTY BEZGLUTENOWE
- KOSMETYKI NATURALNE

STRACONKA UL. GÓRSKA 129 (BUDYNEK OSP)
tel. 33/ 814 07 43, email: monikatyrna@interia.pl
od 9.00 do 18.00 (w soboty) od 9.00 do 13.00

Świąteczny zapach pomarańczy

Historia pomarańczy sięga Dalekiego Wschodu, a cytrusem, który dał początek dzisiejszej pomarańczy był prawdopodobnie ten największy – **pomelo** (*Citrus maxima*). Ojczyznę pomarańczy są tereny dzisiejszych południowych Chin, Indii i Mjanmy. Najwcześniejsze zapiski o ich uprawie sięgają 314 roku p.n.e.

Europejczycy „złote jabłko” poznali dzięki Arabom – ich najazd na Hiszpanię i Sycylię spowodował zanik upraw winorośli (Muzułmanie nie piją alkoholu) i dynamiczny rozwój upraw drzew pomarańczowych. Okres średniowiecza to głównie hodowla gorzkich pomarańczy (*Citrus Aurantium*). To właśnie w tych delikatnych, białych kwiatach wydzielających oszałamiający zapach zakochuje się **Marie-Anna de La Tremoille**, księżna Neroli.

Pod jej wpływem arystokratyczne dwory XVII-wiecznej Europy pachną wodą z gorzkiej pomarańczy. Bardziej majętne zakładają swoje oranżerie by móc cieszyć się świeżym aromatem szlachetnych kwiatów nawet w chłodniejszym klimacie. **Księżna Neroli** skrapia swoje suknie i rękawiczki wodą prosto z włoskiej destylarni – staje się twarzą wody pomarańczowej tak dalece, że olejek zaczyna być nazywany Neroli zamiast olejkiem *Citrus Aurantium*.

Wszystkie modnisie Europy chcą pachnieć „wodą Neroli”. Młode panny ozdabiają głowy wiankami ze świeżych kwiatów gorzkiej pomarańczy. Ten stary zwyczaj wywodzący się z Chin, krajów arabskich i południa

Włoch przechwytuje królowa Wiktorii. Władczyni Wielkiej Brytanii biorąc ślub w 1840 roku wybiera skromny wianek zamiast drogocennej tiary. Znana jest jej tradycyjna symbolika delikatnych, białych płatków otaczających kielich przyozdobiony żółtą koronką – misterny kwiat nie waży więcej niż 1 gram, ale zapachem powala każdego twardziela. To symbol niewinności panny młodej połączony z witalnością i siłą przyszłej matki.

Dzisiaj **olejek Neroli** jest jednym z najdroższych składników perfum topowych kreatorów – włoskich, francuskich i libańskich. Libańczyk **Elie Saab** kojarzy zapach kwitnącej pomarańczy z zapachem Bejrutu z czasów jego dzieciństwa – co stało się inspiracją dla powstania jego flagowej wody perfumowanej **Essence No 7**.

W aromaterapii olejek z gorzkiej pomarańczy polecany jest **jako remedium na stres, lęki i brak chęci do życia**. W ramach profilaktyki warto zakupić najprostszy dyfuzor lub kominek i otulić się świeżym zapachem Neroli dwa razy dziennie po 15 minut.

A jeśli pragniemy zadbać o naszą cerę polecam zakupić **hydrolat z kwiatów gorzkiej pomarańczy** i skrapiać umytą twarz przed nałożeniem kremu. Liczne badania naukowe bezspornie potwierdziły, że Neroli należy do pięciu olejków najsilniej zatrzymujących proces starzenia się skóry.

Poza tym działa świetnie na przesuszoną cerę i pękające naczynka. Kąpiel z olejkiem wyciszy przed nocą, poprawi jakość snu i przy okazji

zregeneruje skórę.

Jeśli chcecie poczuć się jak księżna Neroli już dziś zaplanujcie wiosenną wycieczkę do Sewilli – to miasto tysiąca drzew gorzkiej pomarańczy. Przed nami Boże Narodzenie – czas kiedy pomarańcze smakują najlepiej!

Oto przepis na pachnące na cały dom sycylijskie ciasto pomarańczowe:

3 pomarańcze BIO
200 g mąki tortowej
200 g miążskiego cukru
100 g miękkiego masła
2 jaja
1 kopiatka łyżeczka proszku do pieczenia, szczypta soli

Pokrój jedną sparzoną pomarańczę na cienkie plastry i wyłóż nimi posmarowaną masłem tortownicę o średnicy 24 cm. Z dwóch pomarańczy zetrzyj skórkę a miąższ pozbawiony

albedo (biała, gąbczasta warstwa znajdująca się między skórką a miąższem pomarańczy), pokrój na małe kawałki.

Odstaw na sito do odciknięcia. Utrzyj masło z cukrem. Dodaj całe jajka i nadal ucieraj. Następnie dodaj mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia. Ciasto wylej do tortownicy i piecz przez około 30 minut w 200 stopniach Celsjusza.

Wyjmij i po chwili odwróć ciasto na paterę tak by zapieczone plastry pomarańczy znalazły się na wierzchu. Podaj do kawy po świątecznym obiedzie.

Życzę Państwu radosnych i pełnych miłości Świąt Bożego Narodzenia.

dla Seniora BB
Katarzyna Gruisen
dypl. zielarz-fitoterapeuta
www.gruisen.pl

Zapraszam na warsztaty zielarskie do Domu Kultury w Wapienicy

Termin:

30 stycznia w piątek, godz. 17.00

Tytuł:

Syrop na kaszel i przeziębienie

698 101 503 www.gruisen.pl

PROMOCJA



REPERTUAR
ZESKANUJ QR KOD
KUP BILET

scena-bilety.pl

KUP BILETY ONLINE NA KONCERTY W BIELSKU-BIAŁEJ I CIESZYNIE

CAVATINA HALL W BIELSKU-BIAŁEJ
TEATR IM. ADAMA MICKIEWICZA W CIESZYNIE

MIKOŁAJ przez cały rok...

ścieżkami globtrotera



Muzeum Pluszowego Misia w Karlovych Varach

W grudniu zapraszam na świąteczne spotkanie ze św. Mikołajem, który czeka nie tylko na grzeczne dzieci, ale także na dorosłych i co najważniejsze przez cały rok! To wyjątkowe miejsce nosi nazwę **Boží Dar** i jest najwyższej położonym miastem w Czechach. Miasto leży w kraju karlovarském na wysokości 1028 m n.p.m. i co ciekawe mieszka tutaj tylko 200. mieszkańców.

To kameralne miejsce jest trzecim w kolejności najmniejszym miastem naszych sąsiadów i jest idealną bazą wypadową dla turystów. Urokliwe góry Rudawy przez cały rok przyciągają turystów i cyklistów swoimi pomnikami przyrody jak: Wilcze Doły i Lodowe Doły. Zimą panują tu doskonałe warunki dla sportów zimowych z bogatą bazą noclegową. W okolicy znajduje się również 120 km tras do narciarstwa biegowego, które łączą się z innymi szlakami w tym ze słynnym szlakiem Erzgebirge.

W miasteczku jest **Poczta Świętego Mikołaja** (do licznych skrzynek można wrzucić list do niebiańskiego świętego) oraz jego szlak, który gwarantuje każdemu dobrą zabawę.

Nagrodami są pamiątkowa pieczętka św. Mikołaja oraz upominek. Dla filatelistów to również gratka nabycia znaczka z tym patronem, a 13. km ścieżka dydaktyczna „Dzieciątka

Jezus” pozwala zgłębić wiarę rozwiązując różne konkursy oraz relaksując się wśród świerkowych lasów. Chcąc zobaczyć najpiękniejsze szopki bożonarodzeniowe w jednym miejscu musimy koniecznie udać się do **Třebíč pod Orebem**, gdzie znajduje się Muzeum Szopek. Zgromadzono tutaj ponad 500 szopek z różnych materiałów. Unikatowa jest jednak ruchoma szopka z tego miasta wykonana ponad 100 lat temu przez chłopca Josefa Probošta, rzeźbiarza Josefa Kopuciana oraz stolarza Josefa Frimla. Długą na siedem metrów szopkę wyrzeźbiono z ponad 2. tys. części. Składa się z 7. pięter, gdzie możemy zobaczyć sceny biblijne od narodzenia Jezusa do jego Wniebowstąpienia. Była wielokrotnie wystawiana za granicą m.in. w Londynie w 1970 r., gdzie obejrzała ją królowa Elżbieta II.

Ciekawostką jest, że robienie i wystawianie szopek było surowo zabronione przez cesarza Austrii Józefa II, a największa wspomniana szopka była ukrywana przed faszystami w czasie II wojny światowej w sztolni pod górą Oreb. W latach stalinizmu miejscowy kacyk partyjny postulował jej spalenie jako produkt ciemnoty religijnej.

Przysłowiowym dorodnym orzeszkiem w kutii będzie nasza podróż do uroczego kurortu **Karlovy Vary**, gdzie jest jedyny w Czechach całoroczny Dom Bożego Narodzenia. Warto rów-

nież zobaczyć **Muzeum Bożego Narodzenia** i Muzeum Pluszowego Misia, gdzie jest ponad 20. tys. eksponatów. W tym magicznym miejscu możemy zjeść wspaniałe lokalne wypieki jak rogaliki waniliowe, ciasteczka Masaryka, vonocke - słodką chałkę z rodzynkami i orzechami. Warto zjeść świąteczną kaszanke czy kremową zupę rybną. Na przejeżdżenie warto zastosować sprawdzone antidotum likier ziołowy w różnych smakach i stężeniach Becherovka i oczywiście wody mineralne.

Dla szukających głębokich refleksji nad życiem oraz religijnych wartości duchowych z dala od cywilizacyjnego zabiegania i zgiełku proponuję wyjazd do środkowej **Norwegii**, gdzie w regionie Trondelag w Munkelivie znajduje się **klasztor Mariakloster** zamieszkiwany przez 4. trapistów (najbardziej ascetyczna i rygorystyczna reguła zakonna) z Francji i Irlandii, a sam klasztor został poświęcony w 2023 r. Piękno norweskiej natury skłania do kontemplacji, a dźwięki kościelnego dzwonu wyznaczają czas na modlitwę oraz fizyczną pracę przy pełnej izolacji od świata w zachowaniu klauzuli milczenia i postu. Zakonnicy są samowystarczalni hodują krowy, wypiekają chleb, robią smaczne sery, które każdy może kupić używając karty płatniczej w niewielkim sklepiku obok klasztoru, gdzie nie ma sprzedawcy!

Tutaj Boże Narodzenie ma inny wymiar w swoim sacrum, gdzie liczni pielgrzymi w ciągu całego roku szukają wsparcia i modlitwy trapistów pod szczególną opatrnością św. Olafa. Chętni na kontemplację muszą z dużym wyprzedzeniem nawiązać kontakt internetowy z domem wszystkich klasztorów tego zakonu w Citeaux we Francji.

Z krainy fiordów jedziemy na Dolny Śląsk, gdzie w **Kudowie Zdroju**, w okazałym budynku jest ruchoma szopka z ręcznie wykonanymi organami z 1930 r. Jest to oryginalne miejsce z doskonałym przykładem ludowej fantazji, niebywałej zręczności i ogromnego nakładu pracy ludzkiej. Twórcą tej ciekawej ekspozycji był Franciszek Stepan, który przez 20 lat rzeźbił w lipowym drewnie 250 miniaturowych postaci ludzkich. Organy składają się z 270. piszczałek i 10. rejestrów.

W naszej podróży wracamy na Podbeskidzie, gdzie w **Witkowicach** na stawie znajduje się wyspa z kapliczką Świętej Rodziny, którą możemy oglądać z drewnianego mola. W nocnej ciszy możemy przeżywać tutaj w otoczeniu leśnej natury Gloria in excelsis Deo.

W oktawie zbliżających się Świąt



Kapliczka na stawie

będziemy tradycyjnie żegnać Stary Rok z nadziejami nadejścia szczodrego i pomyślnego Nowego Roku.

Ilość i różnorodność ofert do wspólnej zabawy proponowanych przez biura podróży jest tak duża, że jest w czym wybierać w zależności od naszych oczekiwań i zasobności portfeli. Wybrałem nietypowego **Sylwestra w Szkocji**, który nazywa się tutaj Hogmanay. Wspólna zabawa taneczna przy rozpalonych dużych ogniskach, czy to w górach, czy nad morzem swoim przesłaniem odwołuje się do kultury celtyckiej. Na wsiach wg starego zwyczaju w Nowy Rok każdy dom jest otwarty na życzenia, a na każdego gościa czeka poczęstunek lokalną szklaneczką whiskey w licznych jej odmianach. Takie poczęstunki przedłużają się do 2. stycznia, który jest również wolny od pracy, co jest wyjątkowe w skali całego świata! Szkoci bawią się na całego od Bożego Narodzenia aż do Trzech Króli, które jest tutaj szaleństwem jedzenia i picia oraz tańczenia, gdzie niezależnie od tego, czy znasz tam kogoś, czy nie możesz mieć zawsze pewność na ciepłą otwartość!

W świątecznych propozycjach warto jednak pamiętać o ponadczasowej mądrości Demokryta, który powiedział, że życie bez świąt jest jak daleka podróż bez odpoczynku.

Dlatego delektujemy się świętami, zapachem świerkowej gałązki, pieśnią co niosą Anieli, miłością płynącą z ręki, która opłatek dzieli. Spójrzmy dookoła miłośnicie, bo tylko to się liczy, co człowiek oddać zdoła i czego innym życzy!

Z kordialnością życzę więc odwagi w globtroterskim odkrywaniu świata i obfitości niezapomnianych wrażeń.

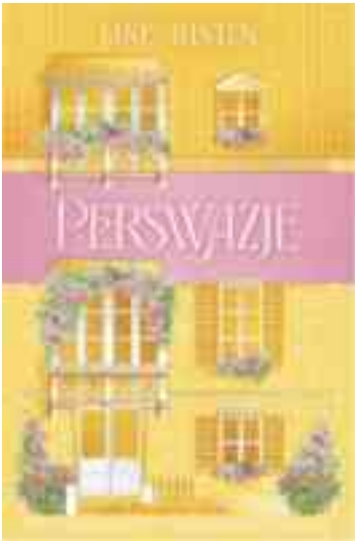
Do siego roku!

Globtroter
Wiesław Bierczak z Bielska-Białej



Miasteczko Boží Dar

Prószyński i S-ka
POLECANE NOWOŚCI



Perswazje
Jane Austen
Data wydania: 04.12.2025
Oprawa: twarda
Format: 140 x 216 mm
Liczba stron: 296
Cena detaliczna: 39,90 zł



Kuria
Artur Nowak
KATEGORIA: lit. faktu
Data wydania: 13.01.2026
Oprawa: twarda
Format: 140 x 216 mm
Liczba stron: 216
CENA: 49,99 zł



Nr 3273 miał szesnaście lat
Jan Michalak
KATEGORIA: lit. faktu
Data wydania: 15.01.2026
Oprawa: twarda
Format: 135 x 206 mm
Liczba stron: 856
Cena detaliczna: 89,99 zł

Prószyński i S-ka
POLECANE NOWOŚCI

Rozwiązanie wewnątrz numeru

7				5		9
	4			8		
	2		4	1	5	3
4		7				5
			8	5		
			1		4	3
				9		8
9				6		7
						2
						5

Krzyżówka na GRUDZIEŃ

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	1																	

INTROLIGATOR



PRACOWNIA OPRAWIANIA I NAPRAWIANIA
KSIĄŻEK ORAZ STARODRUKÓW
788 524 010



MALOWANIE DACHÓW,
ŚCIAN, ELEWACJI, MIESZKAŃ

SZYBKA WYCENA

zapraszamy do współpracy

510 215 366

www.zwykawicher.pl

Odnovimy Twoją
wannę

tel. 32/384 91 98

kom. 501 707 632



MASZ NIEPOTRZEBNE KSIĄŻKI
I NIE MASZ CO Z NIMI ZROBIĆ?

! NIE WYRZUCAJ NA ŚMIETNIK !

ZAOPIEKUJĘ SIĘ TWOIMI KSIĄŻKAMI

INTROLIGATOR

788-524-010

Pracownia kołder - Piotr Galiński

Szycie i sprzedaż kołder - NOWOŚĆ - **koldry z alpaki**

tel. 605 315 391

33/815 29 87

ul. Ogrodowa 59

43-386 Świętoszówka

e-mail: linegal@wp.pl www.galinska.com.pl

czyszczenie pierza, szycie i przeróbki kołder
z wełny, pierza i puchu

OGŁOSZENIA DROBNE
SPRZEDAM - KUPIĘ - PRACA
NA PORTALU **WWW.BIELSKIRYNEK.PL**



ZAMÓW PRENUMERATĘ GAZETY SENIOR BB

12 kolejnych numerów
gazety „Senior BB”

prenumerata indywidualna

Bezpośrednia dostawa do **twojej skrzynki pocztowej** listem zwykłym Poczty Polskiej
(wysyłka od kolejnego wydania)

95 zł

Prenumerata roczna

(w jednej przesyłce możesz zamówić
maksymalnie 2 egzemplarze tego
samego numeru i podzielić się
ze znajomymi)

prenumerata grupowa

Bezpośrednia dostawa
do **instytucji/firmy** przesyłką kurierską
(wysyłka od kolejnego wydania)

310 zł

Prenumerata roczna

Pakiet egzemplarzy
30 12 kolejnych numerów

W tytule przelewu należy wpisać: imię i nazwisko lub nazwę instytucji,
adres wysyłki, miesiąc rozpoczęcia prenumeraty i ilość egzemplarzy

NUMER KONTA DO WPŁAT - 75 1050 1070 1000 0001 0518 7793

JAK ZAMÓWIĆ?

zadzwoń - tel. 506 571 716 lub 33/ 815 00 89
napisz - redakcja@seniorbb.pl

VIPET.PL

CENTRUM DLA PSA, KOTA I GRYZONIA

pon - pt: 9.00 - 18.00 sob: 9.00 - 14.00

Bielsko-Biała ul. Michałowicza 12

+48 334 972 757 +48 694 488 441

Ciekawostki z miasta i regionu

Skansen, którego już nie ma...

25 listopada 1994 r. – dzień, który zapisał się złotymi zgłoskami w historii lokalnych kolei. Obok peronu 1A na stacji Bielsko-Biała Główna uruchomiono jedyny w regionie skansen taboru kolejowego. Było święto, parowóz, błysk fleszy. Dziś... nie ma już nic. Co się stało z tym miejscem – i czy naprawdę jest czego żałować?

Dym, gwizd i marzenia

To były czasy, gdy kolej pachniała smarem, a widok parowozu wywoływał emocje u każdego dziecka stojącego przy torach. Skansen miał być dodatkiem do obchodów 140-lecia lokomotywni w Czechowicach-Dziedzicach, ale szybko stał się lokalną atrakcją, przyciągającą pasjonatów z całej Polski. Nie było to muzeum w pełnym tego słowa znaczeniu, ale żywa historia – pomnik czasów, w których maszyna na parę zmieniała kraj i ludzi.

Kolejarze i pasjonaci

Pomysł narodził się oddolnie – z energii ludzi z lokomotywni w Czechowicach. Wiedzieli, że era pary odchodzi, chcieli więc zachować choć fragment tego świata. PKP udostępniły teren, przywieziono zabytkowy tabor z Chabówki, Pyskovic, z zakładów przemysłowych. Zero grantów, zero programów unijnych – był tylko wolny tor, parowozy, które nikomu nie

były potrzebne... i garstka zapaleńców.

Stalowe bohaterki – co tu stało?

Wystawa liczyła sześć lokomotyw, każda ze swoją własną historią:

- ♦**Ty51-9** – potężny towarowy z lat 50., później trafił do Krakowa Płaszowa
- ♦**Pt47-13** – ekspresowa piękność z Fabloku, dziś pomnik w Skarżysku-Kamiennym
- ♦**TKt3-16** – niemiecki tendrzak z 1935 r., obecnie w Chabówce
- ♦**Tkh 0175 „Ferrum”** – przemysłowy manewrowiec, przeniesiony do Chabówki

♦**Las 47** – wąskotorowa legenda leśnictwa, również w Chabówce

♦**Tw53-2560** – unikatowy przemysłowy wąskotorowiec, prawdziwa perełka, dziś w Chabówce

Dlaczego to zgasło?

Powód był prozaiczny: restrukturyzacja PKP. Początek XXI wieku to cięcie kosztów i likwidacja wszystkiego, co nie mieściło się w nowej strategii. Małe lokalne skanseny nie miały szans. W 2001 roku bielska ekspozycja została zamknięta, a lokomotywy zabrano po cichu, bez protestów i petycji. Taka była epoka.

Co zostało?

Po skansenie – nic. Tor służy dziś jako miejsce postojowe, semafony zniknęły, parowozy stoją w Chabówce lub Krakowie. Bielsko-Biała straciła atrakcję, która

przez chwilę była absolutnie wyjątkowa.

Czy skansen może wrócić?

Realnie? Niewielkie szanse. Sprowadzenie taboru, odbudowa infrastruktury, koszty i formalności – to zadanie na lata. Miasto skupia się dziś na modernizacji linii, nie nostalgii.

A jednak... Wciąż są mieszkańcy, którzy pamiętają gwizd tamtych parowozów. Pojawiają się pomysły ustawienia pomnika-lokomotywy lub stworzenia izby pamięci. To pokazuje jedno: ta historia nie

umarła.

Parowozy to więcej niż złom

Bielski skansen był lekcją, jak łatwo stracić coś wartościowego, jeśli się o to nie dba. Ale też dowodem, że pasja kilku osób potrafi stworzyć coś niezwykłego – choćby na chwilę.

Dziś, gdy pociąg kojarzy się z Wi-Fi, warto przypomnieć sobie czasy, gdy dymiący parowóz był symbolem postępu. A później – legendą. Tak jak skansen, który kiedyś stał przy peronie 1A.

[AR]



Widok z kładki na zgromadzone eksponaty (fot. Michał Czerwiński, kwiecień 1998)

PROMOCJA



Floradix® z żelazem

Dedykowany dla zmęczonych

Żelazo przyczynia się do zmniejszenia uczucia zmęczenia i znużenia oraz pomaga w prawidłowym funkcjonowaniu układu odpornościowego

- płynna formuła, wysoka przyswajalność
- witamina C zwiększa wchłanianie żelaza
- nie powoduje zapać
- bez substancji konserwujących, barwników, laktozy
- odpowiedni dla wegetarian

Salus
Naturalna odżywka od 1984 roku



suplement diety



Kup na PREZENT



fb.com/floradixpolska
infolinia: 881 21 21 84



www.floradix.pl
www.salus-haus.com
www.naszazielnia.pl